

ROK XVIII.

Kraków, dnia 21 września 1935.

Nr. 34.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Dziś w Kinoteatrze Dźwiękowym „WANDA”, św. Gertrudy 5.

Najbarwniejszy obraz ostatnich lat!

Dla Ciebie tańczę

W rolach głównych:

Jean Harlow, William Powell, Franchot Tone

Poranki Filmowe

W sobotę, 21-go września o godz. 3-ciej popołudniu
W niedzielę, 22-go września o godz 10 i 12 przedp.

Legjon Nieustraszonych

Ceny miejsc od 50 groszy.



**Wszelkie Druki
oraz Reklamy**

DLA RZEMIEŚNIKÓW i PRZEMYSŁOWCÓW

tanio i szybko

Drukarnia J. Fischera w Krakowie

UL. GRODZKA 62.

TELEFON 104-12.

Skrócona nauka
STENOGRAFI

WPISY

**Nauka pisania
na MASZYNACH**
syst. 10-cio palcowym

Zarejestrowane przez Minist. W. R. i O. P., pryw.

KURSY HANDLOWE

jednoroczne i półroczne księgowości dla dorosłych

LEONA FEINBERGA

długoletniego, rutynowanego instruktora nauk handlowych

ULICA STAROWIŚLNA L. 28

przyjmują **WPISY** codziennie

**Tamże znana koncesji. szkoła
artyst. KALIGRAFJI FEINBERGA**

zapewniającą każdemu poprawę pisma na piękne i biegle.

W czasie od dnia 20 września 1935
do 5-go października zostaje otwarta

WYSTAWA RADJOWA

czołowych fabryk krajowych i zagranicznych

w salonie pokazowym firmy: **≡**

MUZA HARMONJA

Kraków, pl. Marjacki 1. l. p.

Wstęp i demonstracje bezpłatnie.

H A N D L O W E

KURSY T. NOWAKA

roczne, półroczne księgowości, stenograficzne,
maszynowe

Kraków, ul. Mikołajska 3.

**Orzecznictwo Sądu Najwyższego na tle rozp.
Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 marca 1928
o umowie o pracę pracowników umysłowych.**

KTO JEST PRACOWNIKIEM UMYSŁOWYM ?

Art. 2 rozporządzenia zawiera wyczerpujące wyliczenie różnych kategorii pracowników umysłowych. Wyjaśnia ten art. szereg orzeczeń Sądu Najwyższego.

1. O zaliczeniu pracownika do kategorii pracowników umysłowych czy fizycznych może rozstrzygać tylko rodzaj czynności, jakie według umowy z pracodawcą ma spełniać, a nie to, jakie czynności potrafiłby wykonywać wskutek nabytych wiadomości, praktyki lub kwalifikacji.

(Orzeczenie z dnia IV. 1933 r. C. I. 94/33)

2. Pracownik sprawujący czynności biurowe, kancelaryjne i rachunkowe, jest pracownikiem umysłowym, chociażby figurował na liście robotników.

(Orzeczenie z dnia 11. V. 1932 r. Rw. 435/32)

3. Obliczanie wynagrodzenia pracownika według stawek dziennych nie stanowi samo przez się kryterjum do poczytania pracy jego za fizyczną, gdyż rozporządzenie nie zabrania obliczania wynagrodzenia według stawek dziennych.

(Orzeczenie z dnia 31. VIII. 1933 r. C. I. 1238/33)

4. Jeżeli pracownik spełnia prace fizyczne, cechujące go jako robotnika, a zarazem czynności administracyjne lub nadzorcze, któreby go cechowały jako pracownika umysłowego, miarodajną dla rozstrzygnięcia pytania, czy należy go uważać za robotnika, czy też pracownika umysłowego jest ta czynność, która w jego zajęciach przeważa.

(Orzeczenie z dnia 6. IV. 1932 r. Rw. 57/32)

5. O przewadze pracy umysłowej nad fizyczną lub odwrotnie decyduje rodzaj pracy spełnianej dla osiągnięcia głównego celu pracy, zamierzonego umową o pracę.

(Orzeczenie z dnia 26. IV. 1933 r. C. I. 2766/32)

6. Stwierdzenie, iż powód jako majster obowiązany był dbać o stronę techniczną pracy pewnej ilości robotników nie jest jeszcze stwierdzeniem technicznego kierownictwa niezbędnego do uznania majstra za pracownika umysłowego, a okoliczność, iż powód miał pewną władzę dyscyplinarną i że dbał o techniczną stronę pracy nie stanowi o tem, że był odpowiedzialny za całość pracy na oddziale.

(Orzeczenie z dnia 30. XI. 1932 C. I. 1998/32)

Ustawa o ochronie czasu pracy.

Policzalność podatku od lokali i wkładek na ubezpieczenie od wynagrodzenia za godziny nadliczbowe:

Do podatków od poborów pracownika, które wziął na siebie pracodawca w umowie, nie należy wliczać podatku od lokali i wkładek na ubezpieczenia społeczne, zapłaconych przez pracownika (Orz. 7. XII. 1934. C. II. 2101/34 S. O. Sambor I. Cg. J. 171/29. Prz. Pr. 60. poz. 42).

Wierzytelność złotowa a dolarowa.

Powód pożyczyl pozwanemu rozmaite kwoty bądź w złotych bądź w dolarach bez zaznaczenia w jakiej walucie pożyczki te mają być zwrócone (§ 987. u. c.) Wobec tego według art. 10. I. rozp. Prez. Rzeczypospolitej z 5. X. 1927 w sprawie zmiany ustroju pieniężnego N. 27. poz. 355 Dz. U. był powód uprawniony żądać zwrotu sum pożyczonych w walucie złotowej. Powód też przedstawił obrachunek ze stosunków kredytowych, istniejących między nimi, a pozwanym według obowiązującej w kraju waluty złotowej, a podobnie uczynił także pozwany, który wcale nie wystąpił z twierdzeniem, że powód nie jest uprawniony do dochodzenia wynikającej z obrachunku należności w walucie złotowej. Przepisy rozp. Prez. Rzecz. z 12. VI. 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych Nr. 59. poz. 509. Dz. U. na które zaskarżony wyrok się powołuje nie mają w przypadku zastosowania, nie chodziło tu bowiem o wierzytelność wyrażoną w obcej walucie. (Orz. 20. III. 1935. C. II. 2820/34. S. O. Rzeszów N. I. I. cg. 41/30).

Weksel kaucyjny ze stosunku pracy: obowiązek zwrotu.

Jeżeli pracodawca nie wniesie w terminie przepisanych skargi przeciwko pracownikowi o odszkodowanie, obowiązany jest zwrócić weksel kaucyjny, otrzymany na zabezpieczenie szkód, jakiego mu pracownik mógł wyrządzić (Orz. 29. VIII. 1933. Rw. 1285/33. Prz. Pr. 60. poz. 41).

Wypowiedzenie umowy pracy z powodu ćwiczeń wojskowych.

Ustawa z dnia 17 marca 1933 r. o powszechnym obowiązku wojskowym wprowadziła ogólny zakaz wypowiedzania umów o pracę z powodu powołania na ćwiczenia wojskowe, jakoteż w czasie pomiędzy chwilą powołania a chwilą odbycia tych ćwiczeń. Według rozp. Prez. Rzp. z 16 marca 1928 poz. 323 Dz. U. R. P. zakaz ten dotyczy tylko czasu faktycznego odbywania ćwiczeń wojskowych. (Orz. 10. X. 1933 r. C. II. Rw. 1704/33 6. XI. 1934. C. II. 1681/34. Prz. Pr. 60. poz. 40).

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII.

Kraków, dnia 21 września 1935

Nr. 34.

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują
wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7
wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**
Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Czwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Czwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Dla wygody P. T. Kupców, Lekarzy, Notariuszy, Adwokatów i t. p.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KRAKOWSKIEGO W KRAKOWIE, PRZY ULICY PIJARSKIEJ L. 1 ZAINSTALOWAŁA SKARBIEC-AUTOMAT

w którym można zdeponować gotówkę lub inne walory względnie uskuteczniać wpłaty do Kasy
o każdej porze dnia i nocy.

Abonament używalności Skarbca-Automatu wynosi Zł. 2 mies. Bliższe informacje w biurach Kasy na parterze.

Znany ze swego komfortu **ZAKŁAD KĄPIELOWY**

ŁAŹNIA RZYMSKA W KRAKOWIE
ul. św. Sebastiana 9.

ŁAŹNIA PAROWA

Parówka, ubikacja z gorącym
powietrzem, baseny ciepły i zimny,
nasiadówki, natryski, ciepłe i zimne.

FRYZJER - BUFET

**Parówka dla Pań otwarta
w poniedziałki i czwartki**
popołudniu od 2 - 8 wieczorem.

NATRYSKI

ciepłe i zimne, w oddzielnych kabinach
dla Pań i Panów.

Zakład kąpielowy otwarty w dni powszednie od godziny 8-jej rano
do godz. 8-jej wieczór bez przerwy obiadowej, zaś w **soboty** od godz.
7-jej rano do godziny 8-jej wieczór bez przerwy obiadowej.

RENDEZ-VOUS KUPIECTWA.

WANNY

z natryskami, od mniej do więcej
w komfort wyposażone.

Telefon 124-16.

Echa tygodnia.

W ostatnich czasach częściej, niż normalnie, obiegają pogłoski o mającej nastąpić redukcji uposażeń urzędników państwowych. Kwoty obniżek podawane są w rocznej wysokości, zależnie od fantazji autorów tych pogłosek. W każdym razie idea redukcji uposażeń urzędniczych zdaje się jednak leżeć na linii praktycznych posunięć rządu w najbliż-

szym czasie. Nie jest rzeczą wiadomą, czy zniżka ta nastąpi przed ukonstytuowaniem nowego Sejmu, czy nastąpi ona przed reorganizacją obecnego rządu, co jest podobno również planowane, a w szczególności niewiadomo w formie jakiego aktu prawnego zostanie ta redukcja przeprowadzona. W tym względzie opieramy się wyłącznie na pogłoskach. Słychać

również, że w parze z obniżką pensji urzędniczych ma iść daleko idąca ulga dla zadłużonych urzędników państwowych, przyczem z ankiety statystycznej, przeprowadzonej przez organizacje pracownicze wynika, że zadłużenie to jest rzeczywiście bardzo wielkie, albowiem sięga ono kwoty ponad 1300 złotych przeciętnie na jednego urzędnika.

W okresie kryzysowym przeprowadzono już u nas dwukrotnie formalną redukcję pensyj urzędniczych. Faktycznie każdy rok przynosi nowe obniżki pensyj. W roku 1931, kiedy widmo deficytu budżetowego zaciążyło nad naszym życiem gospodarczym, rząd sięgnął poraz pierwszy do tego kroku. Powtórzył go w rok później, zaś w roku 1933 pensje urzędnicze zostały dwukrotnie zaatakowane, a to raz subskrypcją Pożyczki Narodowej, drugi raz zaś przeszeregowaniem, które dotknęło szczególnie niższych kategorii urzędniczych i które przyniosło w sumie około 8 procent oszczędności. Z wiosną b. r. urzędnicy subskrybowali Pożyczkę Inwestycyjną co znów musi być uważane za zaatakowanie pensyj urzędniczych.

Tym razem obniżka pensyj urzędniczych tłumaczona jest również koniecznością poczynienia oszczędności w wydatkach celem zrównoważenia budżetu państwowego. Prawdopodobnie w ślad za państwem pójdą i samorządy i w rezultacie fala obniżek pensyj urzędniczych rozleje się dość szeroko po kraju.

Motywy redukcji pensyj urzędniczych pod kątem oszczędności budżetowych są zawsze te same. Rząd mówi: Dla osiągnięcia równowagi budżetowej muszę obniżyć pensje urzędnicze albo podwyższyć podatki. W pierwszym wypadku dokonuję obniżenia budżetu, w drugim zaś wypadku podwyższam budżet względnie utrzymuję go na dotychczasowym poziomie. Ponieważ obniżkę pensyj urzędniczych odczuje tylko pewna kategoria osób, zaś podwyżkę podatków odczuje cały kraj, przeto popularniejszym politycznie i celowszem ekonomicznie jest dokonanie redukcji uposażeń.

Stawiając w ten sposób sprawę, niema istotnie innego wyjścia.

Ale sprawę trzeba postawić inaczej. Dla osiągnięcia równowagi budżetowej koniecznem jest rzeczywiście obniżenie wydatków na uposażenia urzędnicze. Ale chodzi o to, jak redukcję tę należy przeprowadzić. Otóż naszym zdaniem należy przeprowadzić redukcję wydatków na urzędników, ale nie należy obniżać pensyj urzędniczych. Polska ma stosunkowo

olbrzymią armję urzędników. Kraj jest biedny, społeczeństwo jest finansowo wyczerpane, zdolność płatnicza obywateli na rzecz Skarbu Państwa jest wprost przystawiończo mierna - coś więc dziwnego, że w systemie, wymagającym wielkiej armji biurokratycznej i w warunkach kompletnej nędzy finansowej pensje urzędnicze są głodowe. Nie zdołaliśmy uzyskać ostatnich cyfr statystycznych, któreby mogły zilustrować nędzne uposażenie urzędników państwowych w porównaniu z uposażeniem w innych krajach europejskich. Ale przed kilkoma laty przeglądaliśmy taką statystykę i wtedy stwierdziliśmy, że pod względem wysokości uposażeń urzędniczych Polska utrzymuje się na jednym z ostatnich miejsc w tabeli europejskiej. Od tego czasu sytuacja ta u nas uległa chyba na gorsze

Niskie płace urzędników państwowych godzą wprost w moralność całego naszego życia gospodarczego. Żyjemy w okresie wszechwładzy biurokracji. System koncesyj, reglamentacji, protekcjonizmu, zakazów i nakazów, system uzależniania obywateli od urzędników, system wynikający z inflacji ustaw i z chorobliwej wprost chęci kontrolowania codziennego życia obywateli wymaga wielkiej armji biurokratycznej, wymaga ustawicznego stykania się obywateli z urzędnikami państwowymi. Olbrzymia mnogość ustaw, na których nie wyznaje się już nie tylko biedny szary człowiek z ulicy, ale i wytrawny zawodowy prawnik, a przede wszystkim mnogość ustaw złych i krzywdzących obywateli - działa demoralizująco na społeczeństwo. Ludzie chętnie usłuchają jednego nakazu czy zakazu. Ale gdy nakazów takich będzie więcej, gdy trudno będzie się poruszać wśród tylu zarządzeń ustawowych, ludzie zaczną się przyzwyczajać do obchodzenia ustaw. Prohibicja amerykańska musiała się załamać dlatego, ponieważ wymagała od obywateli zbyt wielkiego wysiłku, zbyt wielkich wyrzeczeń osobistych. W okresie prohibicji pijaństwo w Ameryce przybrało na sile. Wysokie ceny monopolowe u nas prowadzą do wzmożenia procederu pędzenia samogonki przez chłopów i do tajnego uprawiania liści tytoniowych. Sprzyjają temu prohibicyjne wprost ceny wyrobów monopolu spirytusowego i tytoniowego. Prohibicyjna cena cukru sprzyja tajnemu spożywaniu sacharyny. Prohibicyjne stawki celne od importowanych towarów sprzyjają przemytowi. Państwo żąda zbyt wiele od obywateli.

Wysoka wartość etyczna urzędników państwo-



NIEZAWODNY.....

Z NAJLEPSZYCH NAJTAŃSZY

wych zapobiegłaby częściowo temu zbyt bujnemu pleniению się przestępstw, ale wysoka wartość etyczna urzędników państwowych to znaczy w tym wypadku walka z przestępstwami. Urzędnik państwowy musi być wolny od pokusy gwałcenia ustawy i tolerowania przestępstw, dokonywanych przez obywateli. Musi to być człowiek materialnie niezależny, pozbawiony trosk finansowych, a zatem niewystawiony na pokusy uzupełniania swych dochodów procederem łapowniczym. Urzędnik państwowy musi mieć pensję bardzo wysoką, daleko wyższą od urzędnika prywatnego, aby miał możliwość sumiennego wykonywania swych obowiązków państwowych. W Anglii, gdzie moralność urzędników państwowych stoi najwyżej z pośród państw europejskich, są urzędnicy najbardziej wartościowym etycznie elementem, niedostępnym bakszysowi.

Obniżki bardzo niskich uposażeń urzędniczych prowadzą do dalszego zdemoralizowania naszego aparatu urzędniczego i do osłabienia odporności urzędników przeciw pokusie brania łapówek.. Już choćby z tej przyczyny wypowiadamy się przeciw obniżeniu pensyj urzędniczych. Państwo nasze musi mieć moralnie wysoko stojący aparat urzędniczy, a zatem pensje urzędnicze muszą być odpowiednio wysokie. Jeżeli państwo niema na tyle pieniędzy, aby mogło opłacać swych urzędników, to nie znaczy to, że pensje urzędnicze są za wysokie, ale że urzędników u nas jest za wiele i że państwo wzięło na siebie zbyt wielkie zadania, którym nie jest w stanie sprostać. W takim wypadku jedyną drogą jest obniżenie ilości urzędników, nigdy zaś obniżenie wysokości pensyj. Porządnie opłacony, choćby mały aparat urzędniczy

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA”

KRAKÓW, UL. PIERACKIEGO 14/I.

przygotowujące w drodze korespondencji, za pomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i mies. tematów, oraz na lekcjach zbiorowych w Krakowie przyjmują

WPISY NA NOWY ROK SZKOLNY 1935/36 i TO NA:

1. Kurs maturalny gimn.
2. Kurs maturalny półroczny repetytoryjny
3. Kurs średni do egzaminu z 6-ciu klas gimn.
4. Kurs niższy z zakresu 4-ch klas gimn.
5. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc, oprócz materiału naukowego, **tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania.** Nadto obowiązkowe kellokwja (egzaminy) badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.

Wykładają wybitne siły fachowe.

Opłaty bardzo niskie.

Prospekty darmo.

wolny od troski pilnowania, czy dany obywatel spełnił ten lub ów nakaz, czy stosuje się do tej lub tamtej, całkowicie zbytecznej państwu i społeczeństwu ustawy, będzie lepiej spełniał swe zadania, niż wielka armja nędzarzy, nie mogących związać końca z końcem, upadająca w szpony lichwiarzy i nie mogąca się bronić przed pokusą łapówki.

Państwo polskie wzięło na siebie zbyt wielkie zadania. Łączna ilość urzędników, zatrudnionych przez instytucje publiczne w Polsce wynosi prawie tyle, ile łączna ilość urzędników, zatrudnionych przez przedsiębiorstwa prywatne. Jest to stan chorobliwy i niezdolny dla naszego gospodarstwa społecznego. Nie stać nas na wielką armję biurokratyczną, nie stać nas na etatyzm. Jesteśmy państwem na dorobku, musimy dźwignąć się dopiero z zgłiszcz wojennych, musimy zbierać rezerwy na czasy jeszcze gorsze i dlatego nie wolno nam zjadać szczupłych rezerw już posiadanych. Musimy popierać wszelkie objawy bogacenia się obywateli a zatem i bogacenia się państwa, musimy objawy te chronić i potęgować a możliwem to będzie jedynie w atmosferze wolności gospodarczej, pozbawionej krepującej kontroli państwa nad życiem

CZEKOLADA

A. PIASECKI S. A.

gospodarczem i więzów, duszących każdą próbę inicjatywy prywatnej.

Gruntowna redukcja aparatu urzędniczego, zredukuje odpowiednio pozycję wydatków budżetowych a gruntowna redukcja zadań państwa, pozostająca w związku z skasowaniem szeregu zbytecznych urzę-

dów i przedsiębiorstw państwowych przyniesie za sobą ożywienie prywatnego życia gospodarczego i wzrost dochodów budżetowych. Dopiero wtedy rząd będzie w stanie uchwycić równowagę finansów państwowych co się mu dotychczas nie udaje mimo niestłuchanej ofiarności podatkowej i pożyczkowej całego społeczeństwa.

Dalsze umorzenie zaległości podatkowych.

(Likwidacja tzw. „Kont martwych“)

W Dzienniku Urz. Min. Skarbu z 10 września 1935, Nr. 25. ukazał się okólnik Min. Skarbu z 7 września 1935 L. D. V. 30500/1/35, który zarządza umorzenie wzgl. usunięcie z ksiąg bierczych zaległości podatkowych obecnie już nieściągalnych. **Nie potrzeba wnosić w tym kierunku indywidualnych podań lecz umorzenia te następują z urzędu.**

Zarządzenie dotyczy się podatków: wojewódzkiego od wyszynku, gruntowego, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych, **przemysłowego**, w obu jego formach, **dochodowego**, z obu działów, specjalnego od tantjem, od kapitałów i rent oraz **majątkowego**. Prócz tego umorzeniu ulegają grzywny i kary pieniężne nałożone na podstawie art. 96 ustawy o p. dochodowym, (świadome złożenie nieprawdziwego zeznania) oraz z art. 105 i 106 ustawy o p. przemysłowym (fałszywe zeznania o obrocie, nierzetelne księgi handlowe).

Umorzenie powyższe nie dotyczy się jednak zaległości, a) z wymiarów jeszcze nie prawomocnych (niezałatwionych przez władze rekursowe) b) zaległości zabezpieczonych na majątku nieruchomym lub wierzytelnościach hipotecznych bez względu na realną wartość tego zabezpieczenia.

c) zgłoszonych do masy konkursowej na skutek upadłości, jeżeli postępowanie upadłościowe nie zostało zakończone i d) znajdujących pokrycie w sumach należnych zobowiązaniom od Skarbu Państwa (np. za dokonane roboty i dostawy).

Umorzenie tyczy się zaległości powstałych przed 1. kwietnia 1931, z tym dodatkiem, iż odnośny płatnik nie uskutečnił żadnych wpłat w okresie po dniu 31. marca 1933. Zaległości zostaną całkowicie z urzędu umorzone w wypadkach faktycznej likwidacji przedsiębiorstwa (bez względu na skreślenie z rejestru), zwinięcia warsztatu pracy lub też utraty źródła dochodu, jeżeli płatnik nie posiada innego majątku lub dochodu, na który możnaby skierować egzekucję. Jeżeli czy to w latach ubiegłych, czy też obecnie fakta powyższe zostaną urzędownie stwierdzone, natenczas **nastąpi umorzenie z urzędu.**

Umarzać się również będzie zaległości osób zmarłych lub przebywających stale zagranicą a to na podstawie akt spadkowych, zaświadczenia władzy emigracyjnej, zarządu gminnego i t. p.

Przedmiotowy okólnik zawiera szereg przepisów szczegółowych, odnoszących się do postępowania władz skarbowych przy umarzaniu w mo- wie będących zaległości.

W obronie kupca.

Na łamach półoficjalnej „Gazety Polskiej“ zajmuje się znany ekonomista p. Stefan Meyer atakami na handel. Przedewszystkiem podkreśla p. Meyer stary antagonizm między administracją a kupiectwem, poczem pisze:

U źródeł tego antagonizmu leży zarówno staroszlachecki wstręt do kupczenia, do parania się łokciem i wagą, jak socjalistyczne: „precz ze zbędnym pośrednictwem“; zarówno rosyjski stosunek do rangi w administracji, jak zawiść głodnej powojennej polskiej rzeczywistości.

Iluz to ludzi traktowało swe stanowisko w handlu nie za fach, a za dopust Boży. Ilu jeszcze dziś woli być „urzędnikiem“ niż „sklepikarzem“. Wielu woli

nędznie żyć z kamienicy, czy drewniaka w prowincjonalnem miasteczku, aniżeli kapitał swój z większą korzyścią umieścić w procesie wymiany. Albowiem na kupcu ciążyło piętno hańby. Uzasadnione? nie. Ale ciążyło, tak jak ciąży i dziś jeszcze.

Negatywny stosunek do handlu musiał się pogłębiać w miarę, jak życie polskie przenosiło się ze wsi do miast. Metody oszukiwania na jakości ziarna, czy ukrywanie wad sprzedawanego konia, które były technicznie możliwe na wsi jeszcze w połowie XIX wieku, musiały zawieść, gdy p. Zabłocki pod tratwami ukrywał swe mydło dla zaoszczędzenia cła. Musiały zawieść, ale cały wiek XIX trwał dopływ do miast i do

OŁÓWKI**GRAFITOWE, KOPJOWE I KOLOROWE
DLA SZKÓŁ, BIUR I RYSOWNIKÓW****POLECA:****Polska Fabryka Ołówków
L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN
SP. AKC. W KRAKOWIE****Gener. zastęstwo: Bernard Ratz Kraków, Czarnowiejska 70
Do nabycia we wszystkich składach papierniczo-piśmienniczych**

handlu ludzi, których etyka na tym właśnie stała poziomie i których zrozumienie zagadnień wymiany nie sięgało głębiej, aniżeli „tanio kupić — drogo sprzedać“, a zagadnienia finansowe redukowali do „późno zapłacić, od razu zainkasować“.

Na taki grunt pada hasło: „precz ze zbędnym pośrednictwem“, i rozumiane jest jako: „precz z pośrednictwem, gdyż pośrednictwo jest zbędne“. Powstaje ruch spółdzielczy, bardzo godny pochwały o ile jest zdrowy, t. j. o ile pełni efektywnie funkcje dystrybucji taniej niż kupiec samodzielny, bardzo natomiast godny potępienia, o ile kosztuje drożej i gorzej rozdziela towary.

Na tle tychże doktryn powstają komunalne organizacje handlowe, posiadające pełną rację istnienia o ile są sprawniejsze od innych, sprawniejsze choćby o tyle, że taniej dostarczają gminikom produktów swego obrotu. Z chwilą jednak gdy stają się źródłem deficytu, ratowanym przez drogie zakupy patronującego związku komunalnego, stają się tak samo jak deficytowe spółdzielnie, smokiem pożerającym kapitał narodowy.

Trzeba sobie jednak to tło historyczne, oby przebrzmiało, przypomnieć, aby zrozumieć, że poza zjawiskami czysto techniczno wymiennymi na działalność aparatu wymiany przez 15 lat działały w Polsce hamujące czynniki psychiczne.

A że hamowały skutecznie, via technikę finansową, tego dowodem np. stosunek kredytów przyznawanych w Polsce produkcji i wymianie. Kredyt przyznawano nie kupcom na sfinansowanie kampanji skupu lub sezonu sprzedaży, a fabrykom na sfinansowanie produkcji. Rozmiar produkcji był więc określony nie przez sumę zamówień kupców, którzy przewidywali tę czy inną konsumpcję, a przez względy techniczno-produkcyjne, każące tworzyć dużo, aby tworzyć tanio.

W zubożalem naskutek wojny społeczeństwie powstawały nowe placówki wytwórcze, prowadząc do nadprodukcji i do marnotrawienia kapitału 1-o w stokach towarów, które ulegną zniszczeniu przed konsumpcją,

2-o w instalacjach wytwórczych zbędnych, bo zmniejszających stan zatrudnienia instalacji istniejących.

Na temat martyrologii kupiectwa w Polsce, od którego żądano pracy bez kapitału obrotowego, przy jednoczesnem zawodnem działaniu aparatu kredytowego, możnaby pisać tomy. Wystarczy jednak stwierdzić, że stan dzisiejszy nie jest logicznym skutkiem naszej polityki wymiany. Aparat handlowy, wbrew zdrowemu rozsądkowi, przetrwał okres „walki z handlem“, ale wyszedł z niego bardzo osłabiony. Brak w nim sił intelektualnych i finansowych.

Okazja do nawiązania stosunków handlowych z zagranicą

W dniu 13 bm., w Lwowskiej Izbie Przemysłowo Handlowej p. Karol Herse Delegat Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego wygłosił odczyt o możliwościach naszego eksportu do Stanów Zjednoczonych.

Pierwsza część odczytu poświęcona była zanalizowaniu sytuacji, jaka panuje w naszych obrotach wymiany towarowej ze Stanami Zjednoczonymi, przyczem analiza ta poparta była bardzo wymownymi cyframi.

Możliwości rynku Stanów Zjednoczonych są bardzo wielkie, głównie wskutek wielkiej liczebności tamtejszej ludności, wysokiej stopie życiowej i powszechnie panującemu standardowi życia.

Z drugiej zaś strony na utrudnienie importu do Stanów Zjednoczonych, składa się cały szereg czynników. Przedewszystkiem kraj ten posiada najrozmaitsze klimaty, dzięki czemu hodować może różnorodne produkty rolne, pozatem rozporządza on bogactwami naturalnymi, jakich żaden inny kraj nie posiada.

Przemysł amerykański stoi dzisiaj na najwyższym szczeblu rozwoju i rozporządza niesłychanie wyrobioną organizacją sprzedaży, co wszystko utrudnia konkuren-



cję towarom importowanym. Niezależnie od tego istnieje jeszcze zaporą sztuczna w postaci bardzo wysokich cel.

Niezależnie od towaru miejscowego, amerykańskiego, polski towar importowany do Stanów Zjednoczonych spotyka się z konkurencją wszechświatową narodów już od dziesiątków lat na rynek amerykański wprowadzonych.

Te wszystkie trudności, które przedstawia sobą rynek amerykański potęgują się jeszcze przez naszą słabość eksportową, wynikającą z osłabionego przez wojnę naszego przemysłu, przez nasze niewyrobienie eksportowe, słabość finansową i znaczne opóźnienie w wyścigu konkurencyjnym na rynku amerykańskim.

Sytuacja w tych warunkach byłaby niemalże nie do rozwiązania, gdyby nie fakt tak licznego Wychodźstwa polskiego w Ameryce.

Dalszą część odczytu p. Karol Herse poświęcił szczegółowemu owówieniu historii naszego Wychodźstwa, udziału jego w rozbudowie tak potężnego dzisiaj przemysłu amerykańskiego, obecnej jego liczebności i strukturze społecznej, ze szczególnem położeniem nacisku na zapoznanie audytorjum ze strukturą organizacyjną kupiectwa polskiego w Stanach Zjednoczonych.

Możliwość wejścia na rynek poprzez Polonję amerykańską prelegent udowodnił przykładem zorganizowania eksportu i dystrybucji na miejscu polskich szyniek w puszkach, jako przykładem godnym naśladowania.

W zakończeniu p. Karol Herse omówił specyficzną sytuację koniunkturalną, która w ostatnim czasie się wytworzyła, dążność Polonji amerykańskiej do organizowania się, czego wyrazem będzie zwołany na **dzień 10 listopada br. ogólno-amerykański zjazd kupiectwa polskiego** w Stanach Zjednoczonych i specjalny nasz atut uzyskany w ostatnim czasie przez **zdobycie nowych możliwości transportowych**, dzięki nowym motorowcom Linji Gdynia - Ameryka.

Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, którego prace w swej ostatecznej konsekwencji zmierzają do wzmożenia wzajemnej wymiany pomiędzy Polską a poszczególnymi krajami, uważa, że te pewne pomysłyne objawy obecnej koniunktury, tak gospodarczej, jak i politycznej należy wykorzystać i wobec tego podjęło akcję rzeczowego podejścia do zagadnienia. Plan tej akcji prelegent szczegółowo przedstawił.

Polegałby on na wykorzystaniu zjazdu kupiectwa polskiego, który to zjazd inni mogliby z powodzeniem dla siebie wyzyskać, **zorganizowaniu pokazu artykułów wytwórczości polskiej**, przygotowaniu propagandowych śniadań, opartych na **artykułach importowanych z Polski** i przygotowaniu wycieczki przedstawicieli polskich sfer gospodarczych na zjazd clevelandzki w porozumieniu z Linją Gdynia - Ameryka i Polskim Biurem Podróży Orbis.

Ta akcja Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, przeprowadzana w kontakcie z organizacjami zainteresowanymi sprawami naszego eksportu i popierana przez instytucje samorządu gospodarczego, oraz Izbę Handlową Polsko Amerykańską w Warszawie, byłaby wyrazem rzeczowego podejścia do zagadnienia i przygotowaniem gruntu do stworzenia w najbliższej przyszłości organizacji handlowej, któraby wzięła na siebie trud zcentralizowania dostawy do Stanów Zjednoczonych tych artykułów wytwórczości polskiej, które na rynek tamtejszej Polonji miałyby być przeznaczone, bynajmniej nie wchodząc w zakres działania dotychczas zorganizowanych polskich firm importowych na terenie Stanów Zjednoczonych, a jedynie zdejmując z nich część tego ciężaru, któremu poddać nie są one w stanie.

Odczyt p. Karola Hersego wypowiedziany żywo i ze znajomością rzeczy ze względu na kilkoletni pobyt w Stanach Zjednoczonych i gruntowną znajomość miejscowych stosunków, wzbudził duże zainteresowanie, wyrażające się konkretnie zadeklarowaniem przez szereg poważniejszych firm lwowskich swych eksponatów na pokaz clevelandzki.

Wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej p. Dyr. Süsner podniósł po odczycie charakterystyczne jego szczegóły. Z naciskiem podkreślił fakt, znamieny dla stosunków amerykańskich, iż handel tamtejszy rozwija się z takim rozmachem, dzięki uznaniu i popieraniu przez czynniki miarodajne, które doceniając rolę kupca **hurtowego** w procesie wymiany dóbr, posiłkują się wydajnie tym działem handlu, który okazuje się koniecznym i doskonałym ogniwem i łącznikiem między wytwórcą a kupcem detalicznym.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda“ w Adm. „Przeglądu Kupieckiego“.

Pisz nam :

Kwiatki podatkowe

Parokonnny wóz i 4-ech ludzi wybierają się po... 11 złotych.

Do sklepu oddalonego o 3 minuty drogi od I-Urzędu Skarbowego w Krakowie zajechał onegdaj o godzinie 1:30 w południe parokonnny wóz płatony z 3-ma chłopami i egzekutorem podatkowym. Chodziło o zwózkę 20 metrów płótna wagi 1 kg. wzgl. o zapłacenie zaległości podatkowej w kwocie zł. 11'62. Nie pomogły żadne tłumaczenia kupca, że przed kilkunastu dniami wpłacił kwotę 20 zł. a resztę z tyt. kosztów dopłaci zaraz. Kupiec musiał zapłacić zł. 6— za wóz i to natychmiast, bo za czekanie liczy się osobno. Na uwagę kupca, że pójdzie do Urzędu Skarbowego, odpowiedział poborca, że to będzie już kosztowało zł 12—

Czy czasy są takie pomyślne, aby o 1 kg. towaru lub o 11 zł. posyłać parokonnny wóz z 4-ma ludźmi? Czy na koszt płatnika można sobie naprawdę na wszystko pozwolić?

Z życia organizacji.

Posiedzenie Wydziału Krakowskiego Stow. Kupców.

Dnia 18 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału pod przewodnictwem Prezesa Schechtera, który złożył sprawozdanie z czynności Prezydium za miniony okres wakacyjny, podnosząc między innymi współpracę Stowarzyszenia nad ustaleniem norm średniej dochodowości, przedłożono listę biegłych dla spraw podatkowych dla Krakowa i prowincji, wygotowano memoriał i odbyto konferencję w sprawie projektu scalenia podatku przemysłowego od obrotu mąką i wyrobami mącznymi, interweniowano w sprawie rozkładu jazdy kolejowej, opinowano sprawę projektu noweli do ustawy o godzinach otwarcia sklepów; we wykonaniu uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia wręczono dyplom honorowy b. Prezydentowi Izby P. H. p. Tadeuszowi Epsteinowi; w związku z opracowaniem przez Samorząd gospodarczy projektu nowelizacji przepisów o świadectwach przemysłowych zwołano konferencję radców prawnych Stowarzyszenia dla ustalenia wytycznych i wygotowania opinii.

Uchwalono przyjąć w skład członków następujące firmy, które zgłosiły swój akces:

Filip Freand, skup ziemiopłodów — Kraków, Wrzesińska 8

Bernard Glinkraut, handel drzewa — Kraków, Pańska 11.

Józef Salomon Hirschberg, art. muzyczno-rowerowe — Kraków, Zwierzyniecka 23.

Anna Klapholz, artykuły cukiernicze — Kraków, Kościuszki 50.

Samuel Mayer, agencja mączna — Kraków, Wrzesińska 7.

Norbert Pilzer, skup jelit — Kraków, Kamienka 17.

Horst Sonnenfeld, księgarnia — Kraków, Rzeszowska 4.

Henryk Sperling, kantor wymiany — Kraków, Rynek główny 5.

Artur Wurm, artykuły sportowe — Kraków, Florjańska 10.

Uchwalono poprzeć imprezę „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża”. Wydelegowano 5-ciu członków, w skład Zarządu Funduszu Zapomogowego przy Stowarzyszeniu. Uchwalono nowy regulamin tejże instytucji; W związku z przenikającymi społeczeństwu postulatami zniżki czynszów od mieszkań i lokali handlowych postanowiono, sprawie tej poświęcić szczególną uwagę i wziąć w tej akcji czynny udział; Omówiono szereg zasadniczej natury bolączek podatkowych, uchwalając podjęcie celowych kroków interwencyjnych zwłaszcza w kierunku przyspieszenia załatwienia odwołań, w sprawach egzekucyjnych, metod badania ksiąg, sposobu zbierania informacji i t. d.

Kronika.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie urządził od dnia 21 do 29 września br. „Tydzień P. C. K.” aby obudzić w społeczeństwie żywsze zainteresowanie dla tej nader pożytecznej instytucji, zyskać większą liczbę członków i zebrać możliwie największą ilość środków materialnych, nieodzownych do osiągnięcia powierzonych Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi zadań.

W związku z powyższem Zarząd Oddziału zakupił większą ilość emalowanych tabliczek propagandowych z napisem „jestem członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża”, wzgl. „firma jest członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża”, które rozsprzedaje na cele tegoż Stowarzyszenia przez upoważnione do tego osoby zależnie od wielkości w c. nie po 5 i 3 zł. za sztukę.

Nie wątpimy, że pp. Kupcy, znani z głębokiego patriotycznego poczucia poprą Polski Czerwony Krzyż materialnie i zakupując tabliczki propagandowe dopomogą do zrealizowania wzniosłych celów P. C. K.

Buchalter-bilansista wykonuje wszelkie prace księgowe za skromnem honorarjum. Zgłoszenia pod E. N. do Adm. Przeglądu Kupieckiego.

Ważne dla rekurentów z prowincji!

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców donosi: Szereg rekurentów od wymiarów podatkowych otrzymało wezwania na Komisję Odwoławczą na piątek dnia 27. bm.

Ponieważ - w związku z uroczystymi świętami żydowskimi - przyjazd wielu rekurentom będzie uniemożliwiony, przeto Izba Skarbowa zezwoliła aby ci rekurenci, którzy mają wyznaczony termin na 27. bm. mogli jawić się przed Komisją Odwoławczą w ciągu całego przyszłego tygodnia tj. **od poniedziałku dnia 23. do czwartku 26. bm. włącznie** w godzinach przedpołudniowych.

Falszywe wiadomości o dostawach dla wojska włoskiego.

W związku z zatargiem włosko-abisyńskim pojawiają się ostatnio w prasie wiadomości o poważnych rzekomo dostawach i zamówieniach, uzyskanych przez firmy polskie. Państwowy Instytut Eksportowy stwierdza, że wszystkie te wiadomości nie opierają się na faktach konkretnych, gdyż otrzymane przez niektóre firmy polskie zapytania oraz toczące się pertraktacje — nie przekraczają toku normalnych interesów eksportowych; pozatem żadne specyficzne transakcje nie zostały dotąd sfinalizowane.

Instytut przestrzega przed wysnuwaniem z wiadomości prasowych wniosku iż zatarg abisyńsko-włoski stwarza wyjątkowe i dające się konkretne ocenić możliwości dla polskiego eksportu. Powstające na tem tle nastroje wpływać mogą ujemnie na kształtowanie się rynków towarowych w eksporcie, utrudniające tem samem bieg normalnych transakcyj wywozowych.

Olbrzymi rozrost karteli.

Organizacje spożywców przeprowadziły ostatnio obliczenia, dotyczące zakresu wpływu karteli na sprzedaż artykułów przemysłowych i artykułów piwskiej potrzeby. Jak się okazuje kartelizacja spowodowała dyktowanie cen 359 artykułów w najrozmaitszych gałęziach życia gospodarczego. Wśród stowarzyszeń spożywców powstał projekt powołania do życia komitetu antykartelowego, który miałby na celu walkę ze śrubowaniem cen.

Standaryzacja grzybów suszonych.

Na życzenie sfer zainteresowanych Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zebrał materiał oraz określił normy jakościowe, dotyczące grzybów suszonych. Po

uzgodnieniu tych materiałów ze sferami zainteresowanymi, na zwołanej w tym celu konferencji, postanowiono przesłać do ministerstwa przemysłu i handlu uzgodnione wymogi z prośbą o zaakceptowanie i uznanie ich jako standaryzację dobrowolną, z tem, że po roku miałyby przyjąć charakter wymogów obowiązujących towar eksportowy. Poszczególne gatunki różnią się między sobą barwą, wielkością, ilością uszkodzeń i domieszek, podczas gdy dla stopnia wysuszenia, zapachu i smaku oraz opakowania i cechowania przesyłek określono zasadnicze wymagania. Ogółem odróżnia się cztery gatunki grzybów suszonych. Zarazem określono wytyczne dla inspekcji jakościowej.

ROKUJEMY Z GDAŃSKIEM ALE BEZ REZULTATÓW

Miedzy Gdańskiem a Polską toczą się rokowania, które dotyczą trzech zasadniczych zagadnień, wymagających szybkiego uregulowania.

Władze Wolnego Miasta zabiegają o przyznanie Gdańskowi nowych kontyngentów importowych z Niemiec. Lista kontyngentów przyznanych Gdańskowi na przywóz z Niemiec, wygasła z dniem 1-go września roku bieżącego. W Gdańsku liczą się z możliwością szybkiego zakończenia polsko-niemieckich rokowań handlowych w Berlinie i przy tej sposobności pragną uzyskać nowe kontyngenty importowe z Niemiec.

Drugim tematem rokowań polsko-gdańskich jest kwestja nowej polsko-gdańskiej umowy portowej. Obowiązująca obecnie umowa wygasa dnia 1-go października roku bieżącego. Wolne Miasto Gdańsk domaga się, aby w nowej umowie zagwarantowane było równomierne wykorzystywanie portów w Gdyni i Gdańsku przez polski handel zamorski.

Przedmiotem rokowań są wreszcie żądania polskie, domagające się uchylenia gdańskich przepisów dewizowych, które utrudniają obroty gospodarcze Polski na terenie Wolnego Miasta. Do kompleksu zagadnień walutowych należy również kwestja polityki walutowej Banku Gdańskiego i wpływu strony polskiej na tę politykę.

Rokowania dotychczasowe nie dały jeszcze konkretnych wyników, ale w kołach obu delegacyj zaznaczają się nastroje optymistyczne.

Tysiące osób



przeczytają ogłoszenia Pana,
jeśli je Pan umieści u nas,
w najbliższych numerach.

NAJSZYBSZA,
 AJŁATWIEJSZA,
 AJTAŃSZA SPOSOBNOŚĆ WZBOGACENIA SIĘ!

LOS LOTERJI PAŃSTWOWEJ
 z najsłynniejszej kolektury

BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6

może ci wkrótce zapewnić dobrobyt.

Oto wygrane, które padły u nas w 32 i 33 Loterii:

1.000.000 zł. na Nr.	87111	50.000 zł. na Nr.	24068
100.000 zł. „ „	41096	50.000 zł. „ „	181917
100.000 zł. „ „	70028		

oraz wiele innych po zł. **20.000, 10.000** i t. d.

Losy I-ej klasy są już do nabycia!

Ceny losów: ćwiartka zł. 10, połówka zł. 20, cały los zł. 40.

**Uszkodzenie pasażera wskutek spadnięcia
 z półki wagonu.**

Należy rozpatrzyć, czy kolej nie odpowiada za doznaną przez powoda szkodę na zasadzie ogólnych przepisów o wynagrodzeniu szkody (§§ 1295 i 1296 u. c.) gdyż powód i na tych przepisach opiera swoje roszczenie odszkodowawcze, twierdząc, że winę wypadku ponoszą organa kolejowe, które nie zastosowały się do przepisów regulaminu przewozu osób i bagażu z dnia 9 października 1928. (Dz. U. poz. 783) i dopuściły do przewozu nadmierną ilość wielkich rozmiarów bagażu ręcznego, przez co bagaż ten był źle umieszczony na półkach i w następstwie czego jednak waliza spadła powodowi na głowę. I ta zasada skargi okazała się bezskuteczna. Rozprawa nie wykazała, aby w przedziale był umieszczony bagaż ręczny wyłączony od przewozu w wagonach osobowych w myśl § 15. L. 4—7 regulaminu z 9. października 1928. (Dz. U. poz. 783). Za wadliwe umieszczenie bagażu na półkach przez podróżnych Kolej zasadniczo nie może odpowiadać, gdyż w myśl § 15. L. 8 i 9 regulaminu nadzór nad bagażem ręcznym należy do podróżnego i on odpowiada za szkody powstałe wskutek zabrania ze sobą do wagonu bagażu ręcznego. Nie można winić organów kolejowych również, że nie wydały zarządzeń co do należytego

umieszczania na półkach bagażu, skoro powód nie twierdzi, aby organom tym zwracał uwagę na rzekomo złe rozmieszczenie bagażu i żądał jego usunięcia, a organa kolejowe tego nie uczyniły. (Orz. 2. X. 1924. C. II. 1253/34).

Ubezpieczenie chorobowe: chałupnik.

Za chałupnika w rozumieniu art. ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19.V. 1920 r. należy uważać takiego pracownika, którego praca dla pośrednika, majstra, lub kupca stanowi główną podstawę utrzymania. (Orz. 28. III. 1934 C. I. 2731/33).

Postępowanie o ustalenie podstawowego komornego.

W postępowaniu niespornem o ustalenie podstawowego komornego nie można rozstrzygać kwestji spornej, czy lokator opłacać ma czynsz w wysokości umową oznaczonej, czy też w wysokości ustawowej. Przy ustaleniu wysokości podstawowego komornego za lokal, który w czerwcu 1914 r. nie był oddany w najem, można wziąć pod uwagę, że lokal jest obecnie wynajęty na cele zarobkowe. (Orz. 23. XIII. 1934. C. II. 1287/34. O. S. P. XIV. poz. 165.)

Wypełnienie weksla in blanco w późniejszym terminie.

Nabywca wekslu in blanco winien poinformować się u wystawcy co do umówionego z wierzycielem terminu płatności wekslu, w przeciwnym bowiem razie byłoby wypełnienie wekslu przez nabywcę późniejszym terminem płatności nieprawne, samo zaś nabycie tego wekslu, chociażby ubrane w formę indosu, nabyciem drogą pozawekslową. Przepis art. 16. pr. weksl. nie odnosi się do przypadków puszczenia w obieg weksli in blanco. (Orz. 8. V. 1934. C. II. Rw. 3008/33 S. O. Sambor II. Cw. II. J. 174/32. Zbiór 1935 poz. 3).

Odpowiedzialność pracodawcy za nieubezpieczenie pracownika.

Roszczenie pracownika o szkody, wyrządzone mu przez pracodawcę przez zaniedbanie zgłoszenia do ubezpieczenia, powstaje z chwilą, gdy Zakład Ubezpieczeń odmówi wydania zasiłków (Orz. 8.XI. 1934 C.I. 1400 34).

Wypowiedzenie podczas urlopu.

Pod pojęcie urlopu, w czasie którego stosunek służby nie może być pracownikowi przez pracodawcę wypowiedziany, nie podpada każda przerwa w pracy, wywołana stosunkami osobistymi pracownika n.p. jego wyjazdem na pogrzeb krewnego, lecz jedynie urlop umówiony lub urlop ustawowy w rozumieniu ustawy z dnia 16 maja 1922 r. (Dz. U. poz. 334). (Orz. 17. V. 1934. C. 53/34).

Rozwiązanie umowy pracy bez wypowiedzenia.

Niewykonanie przez pracownika wymagań bezpośredniego zwierzchnika (zgodnych z obowiązującą strony umową pracy), stanowi niezachowanie istotnych warunków umowy o pracę i jest samo przez się dostateczną podstawą do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia (Orz. 14. III. 1934. C. I. 2206 33).

Rozwiązanie umowy pracy bez wypowiedzenia z powodu siły wyższej.

Zamknięcie przez władze kancelarii komornika, jako wypadek siły wyższej, czyniący zupełnie niemożliwym zatrudnienie jego sekretarza, dostatecznie usprawiedliwia bezwzględne zwolnienie sekretarza z pracy niezależnie od tego, czy komornik już przedtem uprzedzał go o możliwości takiego rozwiązania umowy (Orz. 13. XI. 1934. C. I. 1034 34).

Na marginesie

„Europa B“

W jednej z publikacji znalazłem ciekawą opinię znanego pisarza francuskiego F. Delaisi'ego, który w książce „Dwie Europy“ wykazuje różnice między wschodem i zachodem — „Europą A“ (Zachód) — „Europą B“ (Wschód).

Od Gdańska, przez Kraków do Budapesztu idzie granica dwu światów, dwóch cywilizacji, dwu systemów ekonomicznych. Zasadą podziału Delaisi'ego — jest stan dróg.

Na zachodzie sieć dróg osiągnęła maksimum, na wschodzie trzeba dopiero dojść do... minimum. Niema tu dostatecznych łączników między miejscem produkcji i zbytu, bogactwa naturalne nie mogą być eksploatowane należycie, płace i zarobki są niskie, dochód społeczny i siła nabywcza są nieproporcjonalnie małe.

W ramach tego podziału dwie trzecie Polski należą do wschodu — do „Europy B“! Niepochlebna opinia cudzoziemca przy mocarstwowym ambicjach. Tem więcej niemila, że słuszna.

W Politechnice Warszawskiej odbywa się Wystawa Drogową. Razem z planami rozbudowy naszych dróg jest ona niewesołą ilustracją opinii Delaisi'ego.

Zamykanie oczu na rzeczywistość jest zabawą godną głupców. A jednak jest to zabawa w Polsce popularna.

Interes przedewszystkiem

W Tokio wydarzył się niedawno ciekawy wypadek. W czasie licytacji pewnej wielkiej fabryki zapalek, licytanci ujrzeni z niemałym zdziwieniem następujący napis na pudełkach: „Precz z Japonją!“ Zwrócono się z żądaniem wyjaśnień do dyrektora, który odpowiedział: „Przedsiębiorstwo moje prowadziło ożywiony handel z Chinami, więc chcąc utrzymać się na rynku i licząc się z uczuciami patryjotów chińskich, postanowiliśmy umieścić ów napis. Interesy szły nam dobrze aż do chwili, gdy nastąpił zwrot w polityce Nankinu. Kiedy rząd chiński wydał zakaz prowadzenia propagandy antyjapońskiej na swym terytorjum, kupcy zwrócili nam towar i wycofali zamówienia. To doprowadziło nas do bankructwa“.

Rzucanie obelg na własny kraj w celu sprzedania wrogowi towaru - to metoda handlowa dość nieoczekiwana. Dowodzi to jednak, że kupcy japońscy są nieprzewidywalni.